

Europejskiej, Bliskiego Wschodu, Krajów Afryki, Nowej Zelandii itp.

W artykułach podkreśla się zarówno siłę procesów globalizacyjnych, zmieniających rzeczywistość międzynarodową – gospodarczą, demograficzną, polityczną, jak i znaczenie USA i generowanej przez nią amerykanizacji.

Lektura dzieła pt. *Amerykomania. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Mani* pozwala stwierdzić: 1. ponad 80 autorów wskazuje, że Stany Zjednoczone realizują konsekwentnie strategię mocarstwową państwa w rzeczywistości cywilizacyjnej świata; 2. w strategii i taktyce nowego ładu cywilizacyjnego, określanego mianem amerykanizacji priorytetowe znaczenie ma natychmiastowy sukces jednostki generującej określoną rzeczywistość; 3. w kształtowaniu stosunków międzynarodowych wciąż dużą aktualność stanowi deklaracja polityczna USA, ogłoszona w 1823 r., zwana doktryną Monroego („Ameryka dla Amerykanów”); 4. w systemie instytucjonalnym USA wyjątkowe kompetencje posiada prezydent. Jest on głową państwa i sprawuje władzę wykonawczą (mianuje ministrów i steruje prawami rządu według wytycznych Kongresu), 5. W polityce USA w przeszłości i współcześnie zaznaczają się sprawy Polaków.

Książka zasługuje na uwagę szerokiego kręgu czytelników, w tym zwłaszcza amerykanistów, politologów, znawców stosunków międzynarodowych.

*Andrzej Chodubski*

Jan Walkusz, *Zgromadzenie św. Michała Archaniola w Kanadzie 1962–2012*, Wydawnictwo „Bernardinum”, Pelplin 2012, ss. 227 + 5 nlb.

W instytucjonalizacji życia religijnego ważną rolę pełnią zakony. Są one organizacjami mającymi grupować ludzi pragnących idealnie realizować zasady religii. Występują one w tzw. głównych (największych) religiach świata. W chrześcijaństwie istnieją od III w. Dzielią się na zakony ścisłe (mnisze) i zgromadzenia zakonne. Ze względu na cele działalności dzielią się współcześnie na 151 konsekrowanych zgro-

madzeń żeńskich i 61 męskich. Jednym z nich są michalicy. Zgromadzenie to zostało założone w 1898 r. przez ks. Bronisława Bonawentura Markiewicza (1842–1912). Jego celem była praca wychowawcza wśród młodzieży oraz działalność wydawnicza.

50 lat temu (w 1962 r.) księża michalicy rozpoczęli działalność w Kanadzie. Utworzyli pierwszą swą placówkę duszpasterską w Windsor, w diecezji londyńskiej, w prowincji Ontario. Prezentowana książka jest próbą scharakteryzowania działalności kanadyjskich michalitów, a w tym złożonych początków obecności w przestrzeni kanadyjskiej, procesu implantacji i rozwoju zgromadzenia.

W prezentacji zagadnienia wyodrębniono pięć kwestii, tj. I. „Początki Zgromadzenia św. Michała Archaniola w Kanadzie”, II. „Rozwój wspólnoty i struktury personalne”, III. „Siedziba delegatury i jej życie”, IV. „Formy aktywności”, V. „Życiowe drogi kanadyjskich michalitów”. Zasadniczą prezentację zagadnienia poprzedzają życzenia i gratulacje adresowane do Zgromadzenia z okazji różnych jego rocznic oraz Wstępu, w którym przypomina się rocznice przypadające w 2012 r. w Zgromadzeniu św. Michała Archaniola, tj: setną rocznicę śmierci założyciela Zgromadzenia, 90-lecie zatwierdzenia konstytucji michalickich, półwiecze działalności Zgromadzenia w Kanadzie. Następnie zwraca się uwagę na stan badań dotyczący działalności michalitów, a w tym określa się bazę źródłową badań. Podkreśla się, że rozpoznając rzeczywistość istotne jest też odwołanie się do ludzkiej pamięci, co uczyniono w formie wywiadów i relacji, przeprowadzonych przez autora studium, który dotarł niemal do wszystkich michalitów pracujących obecnie w Kanadzie.

Prezentując w rozdziale pierwszym początki obecności michalitów w Kanadzie wyodrębniono 4 kwestie: 1. Kontekst procesu, 2. Trudny proces implantacji, 3. Organizowanie pierwszych domów, 4. Proces kształtowania się wspólnoty. Są to istotne ogniwa w procesie tworzenia się nowej instytucjonalizacji kulturowej, ujawniające bariery i możliwości powstawania nowego podmiotu religijnego na obczyźnie.

Przypomina się, że Zgromadzenie św. Michała Archaniola powstało jako świecka organi-

zacja o nazwie „Powściągliwość i Praca”. Dopiero po 23 latach stało się zgromadzeniem zakonnym, a po 68 latach zostało zaaprobowane przez papieża Pawła VI. Wśród pierwszych jego członków był Bartłomiej Sławiński (1882–1971). Studia odbył w Seminarium Duchownym św. Cyryla i Metodego w Orchard Lake. Pracował jako duszpasterz w USA, prowadząc działalność na rzecz swego zgromadzenia. W sytuacji występowania dużej ilości księży w USA, a tym samym braku zapotrzebowania na duszpasterzy nowego zgromadzenia przeniósł się do Kanady, gdzie znalazł zrozumienie u biskupa London dla pracy michalitów. W 1858 r. zakupiono w London posiadłość z okazałym domem. W 1962 r. kupiono drugi dom w Windsor, w sytuacji przemian budowlanych miasta musiano go opuścić do kolejnego domu „Windsor, który również w ramach rozbudowy miasta zlikwidowały władze miasta. W tej sytuacji w 1968 r. przeniesiono się do Melrose (4 km od granic miasta London). Tam w krótkim czasie zbudowano dom. W tej sytuacji podjęto starania o sprowadzenie księży michalitów z Polski, w celu niesienia posługi duszpasterskiej. W 1966 r. uzyskano prawo do legalnego prowadzenia działalności przez michalitów w Kanadzie. Uzyskano status podmiotu prawa publicznego. W 1966 r. otrzymano prawo utworzenia nowicjatu na terenie diecezji London. Nowicjat jednak nie zaistniał ze względu na brak kandydatów.

W rozdziale drugim, charakteryzując rozwój wspólnoty oraz jej struktury personalne wyodrębniono zagadnienia: 1. Pionierskie drogi do Kanady, 2. Okres koncepcyjnego działania, 3. Formy zarządu. Wskazuje się, tu że niezwykle ambitne plany ks. Bronisława Sławińskiego, myślącego zbyt mocno kategoriami przedwojennej Polski, aby stworzyć w Kanadzie regularny ośrodek formacji michalińskiej, okazały się nierealne. Na taki stan wpłynął bez wątpienia brak zapotrzebowania na działalność według *stricte* określonego przez ks. Bronisława Markiewicza, a doskonale sprawdzającego się w Polsce, charyzmatu, tudzież przelomu posoborowy, generujący – zwłaszcza w Ameryce – atmosferę wyczekiwania i cedowania wiele dotychczasowych działań wykonywanych dotąd przez duchownych na świeckich, co spowodowało

też sukcesywny spadek powołań kapłańskich. Stąd po nieudanych próbach stworzenia nowicjatu – wszelkie posiłki skierowano na akcję sprowadzania michalitów z Polski (s. 43).

Dobór do pracy w Zgromadzeniu był początkowo „dość przypadkowy” – sprowadzono osoby, które wyraziły wolę w nim pracy oraz otrzymały stosowne pozwolenie polskiej administracji państwowej. Kandydat żeby starać się o wizę kanadyjską był zobowiązany przedstawić: świadectwo zdrowia, dobrą opinię, potwierdzenie, że po przybyciu do Montrealu ktoś odbierze i zaopiekuje się przybywającym i zapewni mu dojazd do miejsca przeznaczenia, mieszkanie i utrzymanie. W sytuacji braku zapotrzebowania na polskich duszpasterzy niektórzy michalici podejmowali pracę na lokalnych kanadyjskich parafiach oraz zdecydowali się na inkardynację do grona tamtejszego duchowieństwa; w nowej sytuacji organizacyjnej nie rezygnowali z utrzymywania kontaktów z michalitami. Obraz adaptacji i integracji każdego z przybywających michalitów był odmienny, różne ujawniały się na ich drodze możliwości i bariery, życzliwość i niechęć wobec ich misji i próby jej urzeczywistnienia. Główne trudności wynikały przede wszystkim z przypadkowości, nienajmłodszego wieku przybywających do Kanady zakonników, nieznamość języka angielskiego i specyfiki kulturowej, braku perspektyw regularnego zatrudnienia w polskich parafiach (s. 55).

Nowa „jakość” ujawnia się w pozyskiwaniu michalitów współcześnie. Młodzi ludzie wychowani w Kanadzie, związani z działalnością Zgromadzenia przybywają na studia do Polski i po ich ukończeniu powracają do pracy duszpasterskiej. W opracowaniu zagadnień przywołuje się nazwiska 34 michalitów, którzy w latach 1962–2012 związani byli ze Zgromadzeniem św. Michała Archanioła (s. 65–67). Przywołuje się główne ogniwa ich biografii edukacyjnej i duszpasterskiej.

Wskazuje się, że pozycja kulturowa Zgromadzenia zależy w przemożnej wierze od osobowości przełożonego. Przypomina się kandydat na przełożonego powinien być co najmniej 10 lat w profesji zakonnej, mieć co najmniej 30 lat, odznaczać się umiłowaniem Zgromadzenia, gorliwością i roztropnością; nadto realizować obowiązki, m. in. utrzymywania stałej łączności

z zarządkiem generalnym, reprezentowanie delegatury, współodpowiedzialność za realizację charyzmatu Zgromadzenia, troskę o jedność wspólnoty, zabieganie o właściwą farmację duchowo-intelektualną współbraci, troskę o przestrzeganie karności zakonnej, prowadzenie dokumentacji, zwoływanie i przewodniczeniu posiedzeniom rady delegatury, koordynacja spotkań i dni skupienia, składanie rocznych sprawozdań, koordynowanie (w porozumieniu z miejscowym biskupem i przełożonym generalnym) obsady stanowisk wikariuszowskich i proboszczowskich (s. 7–71).

W procesie dziejowym zmieniano nazwę placówki michalitów w Kanadzie. Do początku lat 90. XX w. określają ją „Placówką” Zgromadzenia św. Michała Archanioła, „Domem Zakonnym w Melrose”, od 2001 r. „Delegaturą Kanadyjską” z siedzibą i rezydencją delegata w domu zakonnym zgromadzenia London – Melrose (Melrose stało się dzielnicą London). W odniesieniu do zarządów, przełożonych Delegatury stosowano różnorodne nazwy, m.in. „dyrektor”, „wizytator generalny i przełożony domu”, „przełożony domu”, „przełożony wspólnoty kanadyjskiej”, „przełożony domu i przewodniczący delegatury”, w 2006 r. pojawiło się określenie „przełożony delegatury, przełożony domu zakonnego i odpowiedzialny za formację kleryków”, ostatnio w użyciu jest określenie „przełożony delegatury kanadyjskiej, przełożony domu zakonnego” (s. 75).

W rozdziale trzecim, charakteryzując siedzibę Delegatury Kanadyjskiej i jej życie, wyodrębniono analitycznie kwestie: 1. Dom w Merlose i jego zaplecze, 2. Centrum michalickiego życia wspólnotowego, 3. Miejsce spotkań i refleksji. Przypomina się tu, że ujawniły się głosy sprzeciwu wobec budowy domu wspólnoty w Merlose na „dziewiczość terenu”, niesprzyjanie zaangażowaniu się w działalność duszpasterską tej przestrzeni, decyzję nawet „wpływowi” michalicy określali jako nieprzemyślaną (s. 80–81). Dyrektor Zgromadzenia podjął jednak wbrew krytyce budowę domu zakonnego w Melrose. Budynek wzniesiono w ciągu 1 roku. Posiadał on 41 pomieszczeń, w tym 10 pokoi pojedynczych przeznaczonych dla nowicjuszy. Wobec niewykorzystywania jego bazy, pojawiły się idee przeznaczania go na tzw. świeckie użytko-

wanie (s. 84). Wobec pojawiających się wyzwania i nowych potrzeb bytowych, jednocześnie przypomniano o złożonych przez michalitów ślubach ubóstwa (s. 89). Wciąż unowocześniany dom udostępniono na miejsce spotkań i rekolekcji. Kierunki jego rozwoju w istotnej mierze wypracowywano w czasie systematycznie prowadzonych wizytacji kanonicznych (s. 95).

W kształtowaniu życia wspólnotowego i formacyjnego ważną rolę pełnią odpowiednio praktyki religijno-duchowe i spotkania. W prezentacji problemu ukazują się ich specyfikę ujawniającą się w życiu michalitów w Kanadzie oraz ich postrzeganie przez władze Zgromadzenia.

Michalicy, ujawniając przywiązanie do Melrose, podejmowali różne inicjatywy na rzecz ugruntowania dobrego imienia swej wspólnoty w przestrzeni lokalnej oraz w świecie. W prezentacji zagadnienia wskazuje się na znaczenie uroczystości odpustowych św. Michała Archanioła, odbywających się w drugą niedzielę września. W ten dzień przybywają do Melrose oraz różnych zakątków Ontario oraz Stanów Zjednoczonych wierni (500–700 osób). Jest to ważne wydarzenie integrujące Polonię.

W rozdziale czwartym, charakteryzując formy aktywności michalitów w Melrose, wyodrębniono trzy zagadnienia: 1. Posługa wikariuszowska, 2. Działalność proboszczów, 3. Inne formy aktywności. Zauważa się tu, że pierwsi michalicy, którzy przybywali do Kanady – pełni zapału, śmiałych pomysłów i ambicji występowali w roli mało wygodnych petentów, nierzadko poszukiwali oparcia w strukturach diecezjalnych (np. zatrudnienia w posłudze duszpasterskiej). Nowa rzeczywistość w życiu michalitów ujawniła się po przybywaniu do Kanady kleryków michalickich w celu kontynuowania studiów seminaryjnych w Kanadzie, m.in. do Seminarium Duchownego św. Piotra w London. Nie byli oni zależni od woli polonijnych duszpasterzy, lecz wyłącznie do biskupa diecezjalnego; kierowano ich do pracy też w parafiach anglojęzycznych, anglo-włoskojęzycznych. Szczególnym miejscem realizowania wikariuszowskiej posługi kanadyjskich michalitów jest parafia Matki Boskiej Częstochowskiej w London. Istotne są zasługi dla życia tej parafii wikariuszy michalickich, którzy spotkali się z przychylnością proboszczów tej parafii (s. 136).

Oddanie się michalitów posłudze duszpasterskiej powoduje, że powierza się im urzędy proboszczowskie zarówno w parafiach zamieszkujących przez wiernych pochodzenia polskiego, jak i typowo kanadyjskich (s. 139).

Podjęcie przez michalitów wyzwania proboszczowskiego nie spotkało się z przychylnością księży polonijnych. Poszukując pewnego modelu działalności michalitów zauważa się, że ważną jest ich w działalności koncentracja na podstawowych praktykach religijnych, okresowych nabożeństwach i kultywowanie polskiej tradycji (s. 151). W parafiach polonijnych zwykle ogniskują się różne grupy i formacje oraz krzyżują interesy zarówno jednostek, jak i tematycznie scalanych wspólnot (Krucjata Eucharystyczna, Koło Ministrantów, Rodzina Radia Maryja, Koło Różańcowe, Oaza Rodzin, Katolicka Liga Kobiet, Polskie Stronnictwo Narodowe, Stowarzyszenie Polskich Kombatanów, Zespół Taneczny „Cracovia”, Koło Młodzieży, Klub Seniora, Koło Przyjaciół KUL).

Wśród różnych wyzwań ujawniających się przed księżami michalitami znajduje się m.in. posługa w wojsku, opieka nad nekropoliami, praca wychowawcza z dziećmi i młodzieżą.

W rozdziale piątym ukazano drogi życiowe kanadyjskich michalitów. Zamieszczono 34 biogramy, wskazując w nich na podstawowe ogniwa *curiculum vitae*, takie jak: pochodzenie przestrzenne, edukacja, ogniwa posługi duszpasterskiej, najistotniejsze osiągnięcia w życiu kulturowym.

W Zakończeniu podkreśla się, że trud i niezwyczajna determinacja w dążeniu do celu ks. Bartłomieja Słowińskiego, założyciela wspólnoty michalickiej w Kanadzie, po wielu próbach i doświadczeniach zaczęły już w latach 70. XX w. owocować. Wymowną egzemplifikacją tego jest z jednej strony Melrose, centrum michalickiego życia, z drugiej zaś przykłady i twórcze zaangażowanie duszpasterskie oraz społeczno-kulturowe księży Zgromadzenia św. Michała Archanioła, pracujących w Kanadzie, a także od niedawna w Stanach Zjednoczonych. Pod *skrzydłami* św. Michała gromadzą się grupy innych wyznań, co czyni ów ośrodek jakimś szczególnym miejscem ekumenicznym (s. 207).

Studium o Zgromadzeniu Św. Michała Archanioła przygotowane zostało o starannie zgro-

madzone archwalia, materiały źródłowe, relacje oraz literaturę przedmiotu. Relacje autor studium pozyskiwał od stycznia 2004 do czerwca 2012 r.

W opinii wydawniczej podkreśla się, że z uznaniem należy odnieść się do wyzwania poznawczego, jakiego podjął się ks. profesor Jan Walkusz, tj. zgromadzenia, objaśnienia i usystematyzowania wiedzy o Zgromadzeniu Św. Michała Archanioła w Kanadzie. Ważne jest w tym względzie przesłanie funkcjonujące w świecie nauki – co nie jest zarejestrowane, właściwie rozpoznane w rzeczywistości stającej, ulega z biegiem lat zapomnieniu, deformacjom. W tej sytuacji trud poznałby ks. profesora zasługuje na słowa najwyższego uznania *Laudatur!*

Wskazując wartości opracowania o Zgromadzeniu Św. Michała Archanioła w Kanadzie podkreślić należy:

1. podjęcie próby całościowego zarysowania tworzenia się i rozwoju michalitów w przestrzeni kulturowej Kanady;
2. przypomnienie zasługowanych michalitów oraz ich zaangażowania w działalność duszpasterskiej i społecznej;
3. zgromadzenie i usystematyzowanie materiałów źródłowych, relacji oraz podstawowej literatury przedmiotu obrazującej powstanie i działalność Zgromadzenia;
4. usytuowanie Zgromadzenia Św. Michała Archanioła w panoramie przemian kulturowych w długim horyzoncie czasowym;
5. wskazanie znaków tzw. *miękkiej rzeczywistości kulturowej* – postaw, zachowań, wartości, aspiracji jednostek oraz podmiotów zbiorowych.

Nadto prezentowane studium zasługuje na dużą uwagę ze względu na ukazanie życia codziennego ludzi zakonu, ich poświęcenia i oddania się nie tylko sprawom wiary, ale i służbie drugiego człowieka, życia kulturowego i cywilizacyjnego. Zwraca w nim uwagę: wartość pracy, pracowitości, wytrwałości w realizacji określonych celów i dążeń. Jest to studium poszerzające wiedzę o życiu polonijnym w Kanadzie. Zasługuje na uwagę jako swoisty przewodnik, w bibliotece polonijnej w rozpoznawaniu współczesnego polskiego życia diasporalnego.

*Andrzej Chodubski*